

## NIE TYLKO ROCZNICE. NATO SZYKUJE SIĘ NA ŚWIAT BEZ TRAKTATU INF [KOMENTARZ]

---

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg, który w ostatnich tygodniach regularnie odwiedza sojusznice stolice lub przyjmuje u siebie przywódców państw członkowskich, w czwartek przyjechał z wizytą do Warszawy. Na pierwszy rzut oka to czas obchodów, m.in. 20. rocznicy obecności Polski w NATO. Jednak ważniejsze są konsultacje przed decyzją, co począć, gdy przestanie obowiązywać traktat INF.

Stoltenberg przyjechał do Polski w czwartek i zostanie do piątku. Pierwszego dnia spotkał się z prezydentem Andrzejem Dudą i premierem Mateuszem Morawieckim (obu towarzyszył m.in. szef MON Mariusz Błaszczak). Drugiego dnia w planach jest udział – wspólnie z szefem MSZ Jackiem Czaputowiczem – w konferencji w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych (współorganizatorem jest German Marshall Fund). Stoltenberg ma też wygłosić przemówienie do liderów Europejskiej Partii Ludowej, którzy przyjeżdżają do Warszawy (do EPL należą m.in. Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe).

Pretekstem do wizyty są przypadające w tym roku rocznice. W kwietniu w Waszyngtonie NATO będzie świętowało 70-lecie istnienia. Wcześniej, bo 12 marca przypadnie 20. rocznica przystąpienia Polski, Czech i Węgier do Sojuszu (kulminacja obchodów nastąpi w Pradze). Ten rok to także 15. rocznica wejścia do NATO siedmiu państw z Europy Środkowo-Wschodniej (Bułgarii, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Słowenii) oraz 10-lecie przystąpienia kolejnych dwóch (Albanii i Chorwacji).

**Czytaj też:** ["Mam nadzieję na więcej żołnierzy NATO w Polsce". Prezydent i szef MON u żołnierzy w Orzyszu](#)

Jednak od rocznic ważniejsze jest to, jak NATO zareaguje na koniec obowiązywania traktatu INF. Chodzi o układ o całkowitej likwidacji pocisków średniego i pośredniego zasięgu. Umowa została zawarta w 1987 r. pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Przewidywała całkowitą likwidację odpalanych z ładu nuklearnych i konwencjonalnych rakiet balistycznych i pocisków manewrujących o zasięgu od 500 do 5500 km.

Amerykanie, którzy od lat zarzucali Rosjanom, że łamią postanowienia umowy, na początku lutego rozpoczęli proces wycofywania się z jej postanowień, który potrwa sześć miesięcy. NATO, które oficjalnie poparło decyzję Waszyngtonu, szykuje się więc na świat bez traktatu INF, który był jednym z fundamentów europejskiego bezpieczeństwa.

**Czytaj też:** [Traktat INF przechodzi do historii](#)

Stoltenberg w Warszawie powtórzył ten sam przekaz, który od tygodni pojawia się we wszystkich jego wypowiedziach. Mówił, że Rosja rozmieszcza pociski SSC-8 (rosyjskie oznaczenie to 9M729), które korzystają z mobilnych wyrzutni, są trudne do wykrycia, zdolne do przenoszenia głowic nuklearnych i mogą uderzyć w europejskie miasta na tyle niespodziewanie, że pozostawią bardzo mało czasu na ostrzeżenie.

Po raz kolejny wezwał Rosję, by wróciła do przestrzegania traktatu INF. Dodał, że NATO musi jednak przygotować się na świat bez tej umowy, za to z większą liczbą rosyjskich rakiet. – *Za wcześniej bym mówił, jaki będzie rezultat tego procesu w NATO, ale mogę powiedzieć, że nasza odpowiedź będzie wyważona i skoordynowana w ramach Sojuszu i że nie mamy intencji rozmieszczenia nowych pocisków nuklearnych w Europie* – powiedział – nie po raz pierwszy – Stoltenberg.

**Czytaj też:** [Wycofanie z traktatu INF to „właściwa odpowiedź” na rosyjskie zagrożenie. Jaka rola Polski? \[WYWIAD\]](#)

Sekretarz generalny NATO oświadczył, że sprawy związane z traktatem INF były tematem jego rozmowy z Dudą. To samo Stoltenberg powtarzał w ostatnim czasie po niejednym spotkaniu z przywódcami państw sojuszników. Jest więc oczywiste, że kwatera główna Sojuszu prowadzi konsultacje, jak NATO powinno zareagować na świat bez traktatu INF.

Co poza tym? Rocznicę mają swoje rytuały, nie zabrakło ich w Warszawie. Stoltenberg chwalił polskie zaangażowanie w sprawy Sojuszu, w tym udział Sił Zbrojnych RP w misjach NATO. – *Jednocześnie w ciągu ostatnich dwóch dekad widzieliśmy, że NATO zwiększa swoją obecność w Polsce* – zaznaczył sekretarz generalny, wskazując na wielonarodowy batalion NATO oraz amerykańską brygadę pancerną (obecne w Polsce od 2017 r.), budowaną instalację przeciwrakietową w Redzikowie i zwiększającą się liczbę wspólnych ćwiczeń.

**Czytaj też:** ["Mówienie o Redzikowie to odwracanie uwagi od złamania traktatu INF". NATO jednoznacznie o Rosji](#)

Sekretarz generalny dziękował też Polsce za to, że wydaje na obronność tyle, ile zaleca NATO, czyli 2 proc. PKB. Zauważył przy tym, że polskie PKB rośnie, więc coraz większy jest też budżet obronny.

Natomiast Duda podkreślał intensywność kontaktów polskich władz z NATO (to już trzecie jego spotkanie ze Stoltenbergiem w tym roku). Zaznaczył, że nasz kraj wywiązuje się ze zobowiązań wobec Sojuszu, przede wszystkim wydając 2 proc. PKB na obronność. Przypomniał, że Wojsko Polskie uczestniczy w misjach NATO, m.in. w Afganistanie, w nadzorze przestrzeni powietrznej państw bałtyckich, wielonarodowym batalionie na Łotwie, a także w Rumunii.

**Czytaj też:** [Prezydent na odprawie: Polska coraz istotniejszym "hubem" obecności wojskowej NATO i USA \[WIDEO\]](#)

– *Dyskutowaliśmy na temat konieczności uczynienia sił NATO mobilnymi (...) To jest wzmacnianie, poszerzanie i zapewnianie zdolności, dzięki czemu NATO jest w stanie odpowiedzieć na wyzwania* – powiedział prezydent.

Duda i Stoltenberg rozmawiali m.in. o sytuacji w rejonie Morza Bałtyckiego, na Morzu Czarnym oraz na

Bliskim Wschodzie, w tym w Syrii, o tym, czego można się spodziewać ze strony Rosji, o przyszłości Afganistanu oraz o współpracy z państwami, które mają status partnerów NATO, przede wszystkim z Ukrainą, Gruzją i Mołdawią.

## **Koniec traktatu INF**

Waszyngton od kilku lat zarzucał Rosji, że nie przestrzega postanowień traktatu INF. Moskwa konsekwentnie temu zaprzeczała. W grudniu 2018 r. amerykański sekretarz stanu Mike Pompeo ogłosił, że USA dają Rosjanom 60 dni na powrót do przestrzegania umowy. W przeciwnym wypadku Stany Zjednoczone – zapowiedział Pompeo – rozpoczną trwającą pół roku procedurę wypowiedzenia tego traktatu.

**Czytaj też:** [Rosyjska armia przebrojona na Iskandery-M. W następnym kroku sieciocentryczność?](#)

Ponieważ Rosja – zgodnie z przewidywaniami – nie wróciła do przestrzegania umowy, na początku lutego Amerykanie ogłosili, że rozpoczynają półroczną procedurę wypowiedzenia jej postanowień. Oznacza to, że traktat INF przestanie obowiązywać na początku sierpnia, chyba że – w co nikt nie wierzy – Rosja zniszczy wszystkie rakiety, wyrzutnie i związane z nimi sprzęt.

Zdaniem Waszyngtonu USA nie mogą być jedynym krajem, który jest związany traktatem rozbrojeniowym.

Poparcie dla decyzji Stanów Zjednoczonych wyraziła Rada Północnoatlantycka, czyli przedstawiciele państw należących do NATO. Sojusznicy już nie raz twierdzili, że rosyjskie rakiety łamią traktat INF. Odniesienie do 9M729 znalazło się także w deklaracji końcowej szczytu NATO w Brukseli w lipcu 2018 r.

**Czytaj też:** [NATO nazywa rosyjskie „zakazane” rakiety](#)

Zdaniem USA i NATO ustalenia traktatu INF łamie rosyjski pocisk 9M729 (oznaczenie NATO: SSC-8). To odpalany z lądu pocisk manewrujący stanowiący uzbrojenie części wariantów systemu Iskander (pojawia się też określenie Iskander-K, aczkolwiek część analityków wiąże go z systemem 9M728 o oficjalnie mniejszym zasięgu wynoszącym do 500 km). Rakieta jest zbliżona do Kalibra-NK, odpalanego z okrętów (traktat INF obejmuje tylko pociski bazowania lądowego, nie dotyczy więc ani rosyjskich Kalibrów, ani amerykańskich Tomahawków).

Rosja konsekwentnie odrzuca zarzuty łamania traktatu INF. Pod koniec stycznia rosyjskie ministerstwo obrony oświadczyło, że zasięg pocisku 9M729 to 480 kilometrów, co nie stanowiłoby naruszenia umowy.

**Czytaj też:** [Prezydent stawia cele przed wojskiem – przede wszystkim współpraca w ramach NATO i UE](#)

Rosjanie podali, że 9M729 to zmodernizowana wersja pocisku 9M728 wchodzącego w skład zestawu raketowego Iskander-M. Różnice mają polegać na instalacji głowicy większej mocy i dopracowaniu systemu kierowania, co zapewnia większą precyzję rażenia.

Rosyjski wiceminister spraw zagranicznych Siergiej Riabkow oświadczył wówczas, że dla Moskwy nie

do przyjęcia jest żądanie Waszyngtonu, by Rosja zniszczyła pocisk 9M729 w sposób możliwy do zweryfikowania. Wiceminister ocenił, że uzasadnienia przedstawione przez USA na rzecz wstrzymania obowiązywania układu INF są bezpodstawne.

Układ INF o całkowitej likwidacji pocisków raketowych pośredniego i średniego zasięgu podpisali przywódcy USA i ówczesnego ZSRR, Ronald Reagan i Michaił Gorbaczow w 1987 roku w Waszyngtonie.

**Czytaj też:** [W dyskusji o wojskach USA najważniejsze są zdolności i ich implementacja w Polsce. Szef SGWP gościem SKANERA Defence24](#)